

Rozmowy z leśnikami

Rozmowy z leśnikami

7 kwietnia br. prezes Pracowni został zaproszony przez dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach na rozmowę w sprawie gospodarki leśnej. Zaproszenie to było reakcją na stanowisko Pracowni w sprawie gospodarki w Dolinie Wapienicy wysłane do RDLP, a także do biura organizacji dającej certyfikat katowickiej dyrekcji LP.

Kilkugodzinne spotkanie, którego gospodarzem był dyrektor RDLP, pan Tadeusz Norman i w którym oprócz przedstawicieli katowickiej dyrekcji uczestniczył także nadleśniczy z Bielska-Białej było okazją do wymienienia poglądów na wiele spraw leśnych i kilku konkretnych ustaleń.

Obie strony uznały, że choć różnimy się w zakresie celów i zadań, to jednak spotkania są potrzebne, a szereg zagadnień możemy wspólnie próbować rozwiązać. Różnice dotyczyły przede wszystkim faktu pozyskiwania buków w Dolinie Wapienicy (zespole przyrodniczo-krajobrazowym i lesie ochronnym), a także w innych lasach Beskidu Śląskiego, a także budowy dróg stokowych, tzw. „spychaczówek”, dewastujących krajobraz i przyczyniających się do erozji zboczy.

Podczas tego spotkania rozmowa skoncentrowała się jednak na tym, co można osiągnąć na drodze wzajemnego porozumienia. Przede wszystkim ustalono, że „Pracownia” będzie się spotykała co pewien czas z leśnikami; otrzyma do wglądu i nanoszenia uwag plan ochrony Doliny Wapienicy. Nadleśnictwo Bielsko-Biała będzie również otrzymywało sugestie co do pozostawiania w lesie zwalonych martwych drzew (także w starszych klasach wieku) i ochrony miejsc szczególnie cennych przyrodniczo. Ustalono, że leśnicy wybudują na drodze prowadzącej doliną urządzenia hamujące ruch, a także, że w okresie wędrówek godowych żab i ropuch ruch na drodze zostanie całkowicie wstrzymany.

Zarządzenie z sierpnia ub. roku mówi, że plany leśne muszą być konsultowane także z organizacjami ekologicznymi. Rozmowy w Katowicach mogą być pierwszą jaskółką tego trendu w polityce leśnej. Choć nasze cele są różne, to jednak oddychamy tym samym powietrzem. Praktyka najbliższych miesięcy pokaże, czy konsultacje i rozmowy z Lasami Państwowymi mogą być kontynuowane, mimo różnic w podejściu do lasu i czy ich efekty przyniosą wymierne korzyści przyrodzie.

Om.